

Sławomir J. ŻUREK

## SESJA O CIERPIENIU W LITERATURZE W KONTEKŚCIE DZIEŁA JANA PAWŁA II

Siedlce, 31 V – 2 VI 1999

W przededniu wizyty Ojca Świętego w Polsce odbyła się w Siedlcach w dniach od 31 maja do 2 czerwca 1999 roku konferencja naukowa zatytułowana „Problematyka cierpienia w polskim piśmiennictwie w kontekście dzieła Jana Pawła II”. Organizatorami sesji byli pracownicy Katedry Historii Literatury Polskiej Instytutu Filologii Polskiej nowo powstałej Akademii Podlaskiej w Siedlcach.

Siedlecką konferencję otworzył tamtejszy biskup pomocniczy ks. Henryk Tomasik, który powitał wszystkich przybyłych gości – badaczy pochodzących z różnych środowisk naukowych i uniwersyteckich z całej Polski (z Instytutu Badań Literackich, z Instytutu Historii PAN, z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, z Akademii Teologii Katolickiej, z Uniwersytetu Szczecińskiego, jak również z Akademii Podlaskiej) oraz wyraził słowa uznania dla zaangażowania pracowników siedleckiej uczelni, która w ostatnim czasie aspiruje do trwałej i znaczącej obecności na liście ośrodków akademickich. Odczytano również list powitalny arcybiskupa lubelskiego ks. prof. Józefa Życińskiego.

Pierwszy dzień konferencji poświęcony był w dużej mierze problematyce

cierpienia w literaturze staropolskiej. Cierpienie zawsze towarzyszyło człowiekowi, a zapisy związanych z tym doświadczeń, mające swoje istotne miejsce w literaturze pięknej, dokumentują ludzką kondycję poddawaną często dotkliwym próbom. Najboleśniej w przywoływanym kontekście zdaje się być cierpienie egzystencjalne, z reguły związane z koniecznością samotnego trwania w obliczu ludzkiej tragedii. Podkreślił to A. Czyż w referacie zatytułowanym „Samotność jako temat egzystencjalny”.

Cierpienie ma również swoje reperkusje społeczne zapisane w literaturze, w historii ludzkości bowiem nie tylko jednostki, ale także całe wspólnoty doświadczały bólu i ucisku. Ofiarami niesprawiedliwych systemów społecznych byli najczęściej najslabsi, dla których bieda i bezprawie okazały się prostą konsekwencją funkcjonowania określonych strategii politycznych. Również dzieje Polski pokazują, jak wielu obywateli doświadczyło niesprawiedliwości. Wielokrotnie znajdowali się jednak wspaniali, opatrnościowi mężowie, którzy szerząc idee wolności i walcząc o sprawiedliwość, nie zapominali o ubogich i potrzebujących. Wystarczy w tym

miejscu przywołać choćby postacie Jana Łaskiego, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Stanisława Staszica czy Jana Zamojskiego. Mówił o tym S. Szczęsny w wykładzie „«Taka jest mowa zabitych». Andrzej Frycz Modrzewski w «Łaskim» o cierpieniu ofiar”.

Także „mężowie oświeceni”, których najczęściej interesowały problemy nauki i ludzkiego intelektu, nie zapominali w swych rozważaniach o cierpieniu. Doświadczenie to nie było im obce, a cierpienie akceptowali po chrześcijańsku. Wynikało to najprawdopodobniej ze specyfiki polskiego oświecenia, które potrafiło łączyć elementy racjonalizmu z pogłębionym życiem religijnym i z refleksją egzystencjalną. Tak więc cierpienie, również z perspektywy człowieka oświeconego, było podstawowym i najbardziej znaczącym doświadczeniem kulturowym. Myśli te zawarte były w referacie T. Kostkiewiczowej zatytułowanym „Cierpienia oświeconych”.

Jedne z najbardziej wstrząsających zapisów cierpienia w polskiej literaturze nowożytnej to *Zdania i uwagi* oraz *Dziady* Adama Mickiewicza. Zagadnieniu temu poświęcone były wykłady M. Burty: „Motyw cierpienia w «Zdaniach i uwagach» Adama Mickiewicza” oraz K. Świegockiego: „Metafizyczne cierpienia Konrada i jego źródła w tradycji antycznej”. W przywołanych dziełach poeta nie tyle odwołuje się do uniwersalnych tropów kulturowych związanych z bólem i z tragediami rodzaju ludzkiego, ile przedstawia własne refleksje na temat ucisku doświadczanego w życiu narodowym, emigracyjnym oraz rodzinnym. Te egzystencjalno-patriotyczne zapisy stają się w kontekście historycznoliterackim

wstrząsającym dokumentem osobistej tragedii autora, który mimo wielu sukcesów, a także okresowego uwielbienia ze strony środowiska emigracyjnego, przez całe życie nie był wolny od bólu i zgryzoty.

W pozostałych wystąpieniach referujący skupili się na problematyce historycznej. Akcentowali cierpienie przede wszystkim w kontekście doświadczenia zbiorowego. Podmiotem pierwszego z tej serii referatu, autorstwa S. Wrzóska: „Teodycea narodowa. Rozbiory Polski i ich interpretacje”, stała się cała Rzeczpospolita, która na ponad sto dwadzieścia lat zniknęła z mapy politycznej Europy. To tragiczne doświadczenie poprzez swoje konsekwencje dotknęło nie tylko struktury państwa, ale także wiele indywidualnych istnień ludzkich, dlatego też domagało się i wciąż się na nowo domaga interpretacji. Hermeneutyka porozbiorowa odwoływała się często do religii, szukając w doświadczeniu rozbiorów analogii staro- i nowotestamentalnych. Wpłynęło to na charakterystyczne dla polskiej historiografii i historiozofii zjawisko posługiwania się w refleksji naukowej językiem metafizyki i teologii.

Te skomplikowane doświadczenia zbiorowe znalazły swoje miejsce także w XIX-wiecznej, a szczególnie w XX-wiecznej powieści historycznej, która w trudnych latach zaborów, a także podczas okupacji hitlerowskiej i sowieckiej stawała się częstokroć jedynym źródłem prawdy, podręcznikiem historii oraz punktem odniesienia dla wielu pokoleń Polaków. Problematyce tej poświęcony był referat D. Dobrowolskiej „Cierpienie jako figura losu zbiorowego we współczesnej powieści historycznej”.

Najtragiczniejszym doświadczeniem XX wieku był jednak Holokaust<sup>1</sup>, który znalazł swoje miejsce w wypowiedziach Jana Pawła II i stosunkowo niewielki oddźwięk – zważywszy na rozmiar zbrodni – w literaturze polskiej drugiej połowy XX wieku. Fakt ten podkreślił S. J. Żurek w wykładzie „Holokaust jako kluczowe doświadczenie ludzkości w wypowiedziach Jana Pawła II oraz w zapisach literatury polskiej”. Tematyka zagłady w literaturze była przez wiele lat ze względów ideologicznych przemilczana, a istniejące w obrębie języka polskiego zapisy wyszły przede wszystkim spod pióra autorów żydowskich, którzy uniknęli śmierci. Holokaust, zdaniem Ojca Świętego, wciąż domaga się poważnej refleksji teologicznej. W jego wypowiedziach staje się on kategorią mogącą wyrazić w sposób uniwersalny ogrom cierpienia ludzkiego spowodowanego istnieniem kosmosu bez Boga, świata poza dobrem i złem.

Trudnym doświadczeniem dla Polaków był również czas panowania systemu totalitarnego. W okresie tym została zachwiana świadomość etyczna i aksjologiczna narodu. Człowiek traktowany instrumentalnie, jako narzędzie w rękach potężnego systemu, tracił świadomość swego podstawowego powołania, jakim jest jedność z Bogiem i z drugim człowiekiem. Samotność, egzystencjalna nicość i aksjologiczna pustka wydają się najbardziej tragiczną konsekwencją panowania komunizmu w Polsce, co podkreślił J. C. Malinowski w wykładzie „Rany zadane narodowi polskiemu po 1945 roku”.

<sup>1</sup> Termin „Holokaust” zapisuję zgodnie z grecką etymologią tego słowa. Taką pisownię przyjmuje wielu polskich badaczy tej problematyki.

Zarówno porannej, jak i popołudniowej części obrad towarzyszyła ożywiona dyskusja, świadcząca o różnorodności postaw badawczych i światopoglądów uczestników konferencji.

W drugim dniu obrad referenci podjęli problematykę cierpienia w kontekście różnych dyscyplin badawczych: literaturoznawstwa (M. Korolko: „Słowo i cierpienie w literaturze staropolskiej”), teologii i filozofii (J. Salij OP: „Próba teologii cierpienia na tle europejskich propozycji filozoficznych”) oraz historii literatury (A. Sulikowski: „Ból w życiu i twórczości Jana Pawła II”; Z. Lisowski: „Refleksje nad poezją Karola Wojtyły”).

Cierpienie, tak jak wszystkie istotne elementy rzeczywistości, domaga się interpretacji, szczególnie filozoficznej i teologicznej. Obydwie dyscypliny wydają się w tej kwestii najbardziej kompetentne, odnoszą się bowiem do najgłębszych pokładów człowieczeństwa oraz do transcendentnej perspektywy ludzkiego istnienia. Odpowiedzi na pytanie, czym jest cierpienie, intelektualiści europejscy próbowali dostarczyć już od czasów starożytnych, a wielu z nich, jak chociażby Karol Wojtyła, od początku swojego życia niosło brzemie bólu i pamięć o wielu ludzkich tragediach. Niektórzy cierpienie uczynili tematem swej własnej twórczości, która w tej perspektywie stała się próbą indywidualnej odpowiedzi na problem ludzkiego cierpienia.

Ostatnie dwa referaty wygłoszone podczas siedleckiej konferencji stanowiły kontynuację tematyki historycznoliterackiej. A. Fitas wygłosił wykład zatytułowany „Obraz cierpienia w pismach osobistych Karola L. Konińskiego”, a Z. Kudelski wykład „O Gustawie Herlingu-Grudzińskim”. Słuchający mogli

się przekonać, iż problematyka cierpienia zajmuje ważne miejsce także w twórczości autorów współczesnych. Zarówno choroba Konińskiego, jak i trudne doświadczenie pobytu w łagrach Herlinga-Grudzińskiego zostały udokumentowane w zapisach literackich. Ludzkie życie w optyce cierpienia staje się dla nich największą wartością, która w sposób nieunikniony zbliża człowieka ku doświadczeniu wieczności. Człowiek bowiem nigdy nie stanie się w pełni człowiekiem, jeśli nie postawi przed sobą poważnego pytania o sens cierpienia i nie spróbuje odnaleźć na nie odpowiedzi we własnej egzystencji.

Konferencję zakończył główny inspirator sesji – prof. Krzysztof Dybciak, który podsumowując dwudniowe obrady wskazał na wagę i doniosłość przedstawionych problemów oraz na potrzebę kontynuowania rozpoczętych badań.

W ostatnim dniu konferencji uczestnicy spotkania odbyli pielgrzymkę do sanktuariów Maryjnych Ziemi Podlaskiej oraz do związanych z wizytą Jana Pawła II miejsc męczeństwa unitów za wiarę (Leśna Podlaska, Janów Podlaski, Kodeń, Kostomłoty, Pratulin). Warto zaznaczyć, że wspomniane miejsca kultu naznaczone są ludzkim cierpieniem, zarówno indywidualnym, jak i zbiorowym... To, co pozwalało udźwignąć swój los, tak męczennikom pratulińskim, jak i pozostałym mieszkańcom Podlasia, to ufność w Boga i świadomość Jego obecności, nieustannie potwierdzane przez liczne świadectwa ingerencji sacrum, o których pamięć wciąż pozostaje żywa.

Pozostaje mieć nadzieję, że materiały konferencyjne ukażą się drukiem i ważne treści dotyczące życia każdego człowieka zostaną udostępnione szerszej recepcji.